

Inwentarz spuścizny księcia Jana
Fryderyka z 1600 roku, oprac. Jerzy
Grzelak, Zamek Książąt Pomorskich w
Szczecinie, Szczecin 2022, ss. 318

Author: Aleksandra Barwicka-Makula

PL ISSN 0023-5881; e-ISSN: 2719-6496

DOI: <https://doi.org/10.23858/KHKM73.2025.3.011>

<https://rcin.org.pl/dlibra/publication/284969>

Jak cytować:

*Barwicka-Makula, A. (2025). Inwentarz spuścizny księcia Jana Fryderyka z 1600 roku, oprac. Jerzy Grzelak. Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 73(3), 460–464.
<https://doi.org/10.23858/KHKM73.2025.3.011>*

KWARTALNIK HISTORII KULTURY MATERIALNEJ 73 (3), 2025
PL ISSN 0023-5881; e-ISSN: 2719-6496
<https://journals.iaepan.pl/khkm>
the CC BY 4.0 license (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>)
DOI: 10.23858/KHKM73.2025.3.011

Inwentarz spuścizny księcia Jana Fryderyka z 1600 roku, oprac. Jerzy Grzelak, Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie, Szczecin 2022, ss. 318

Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie od kilkunastu lat prowadzi ożywione działania ekspozycyjne i wydawnicze mające na celu poszerzenie i spopularyzowanie wiedzy o Księstwie Pomorskim i jego władcach. W tym czasie powstało wiele wartościowych publikacji prezentujących zamkowe zbiory i przybliżających losy książąt z dynastii Gryfitów¹. Ostatnio działalność wydawnicza Zamku skoncentrowała się na dużych projektach edytorskich, takich jak przygotowanie krytycznej edycji *Historycznego opisu miasta Szczecina* autorstwa Paula Friedeborna². Recenzowana publikacja otworzyła cykl wydawniczy mający prezentować materiały źródłowe z dawnej kancelarii dworskiej Gryfitów³.

Inwentarz spuścizny księcia Jana Fryderyka został odczytany i przygotowany do druku (w formie transkrypcji i przekładu na język polski) przez historyka i archiwistę Jerzego Grzelaka, pracownika Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. Edycja zawiera obszerny wstęp (s. 13–47), treść źródła i jego polskie tłumaczenie (s. 49–207), komentarz historyczki sztuki Marii Łopuch (s. 213–240), aneksy źródłowe w postaci transkrypcji i tłumaczenia na język polski spisu przedmiotów ze spuścizny Jana Fryderyka ofiarowanych przez Barnima X różnym osobom (s. 243–257), słowniczek rzeczowy (s. 258–273), indeks rzeczowy (s. 274–297), indeks nazw geograficznych (s. 298) oraz indeks osobowy (s. 299–300). Całość zamyka zestawienie bibliograficzne (s. 301–318). Wydawca nie sporządził spisu ilustracji (fotografii kart rękopisów oraz dzieł sztuki — obrazów o tematyce religijnej, portretów, rycin, map, numizmatów, broni, strojów, biżuterii, naczyń srebrnych i szklanych, iluminowanych ksiąg), przy czym należy zaznaczyć, że wykorzystany materiał ikonograficzny został opatrzonej w dokładne podpisy, w tym informacje proveniencyjne. W wydawnictwie nie zamieszczono także wykazu skrótów, co stanowi pewne utrudnienie dla czytelnika, zwłaszcza mniej zorientowanego w zapisie sygnatur archiwalnych lub abrewiacjach stosowanych w książących tytułaturach. Nie zdecydowano się również na zamieszczenie, wraz z transkrypcją i przekładem, skanów wszystkich stron oryginałów dokumentów składających się na inwentarz (jak to ma miejsce w późniejszej edycji przygotowanej przez Jerzego Grzelaka w *Inwentarzu spuścizny księcia Bogusława X Wielkiego z 1523/1524*).

W rozbudowanym wprowadzeniu wydawca przytoczył obowiązujące w literaturze przedmiotu definicje inwentarza majątkowego. Przedstawił okoliczności spisowywania tego typu dokumentów, zwracając uwagę na ich wymiar prawny. Chociaż w księstwach będących we władaniu Gryfitów nie było urzędowego obowiązku tworzenia inwentarzy spuścizn, to już w pierwszej połowie XVI w. stało się to powszechną praktyką. Świadczy o tym liczba zachowanych dokumentów — w zbiorach Archiwum Państwowego w Szczecinie, w zespole Archiwum Książąt Szczecińskich, znajduje się jedenaście inwentarzy spuścizn książąt pomorskich z okresu 1523–1637.

We wstępie edytor omówił również dwa najczęstsze modele sporządzania inwentarzy, tj. spisy tworzone według porządku pomieszczeń, ukazujące wyposażenie poszczególnych komnat i zawartość zgromadzonych w nich mebli oraz spisy przygotowane w układzie rzeczowym

¹ Wiek. 2013; Metafora. 2015; Karty. 2020; Karty. 2021.

² Friedeborn P. 2022.

³ Dotychczas ukazał się jeszcze: Inwentarz. 2023.

według wyodrębnionych kategorii, grupujące przedmioty o podobnej funkcji. W inwentarzu stanowiącym podstawę edycji mamy w istocie do czynienia z wariantem mieszanym, przy czym dominuje spisywanie zgodne z porządkiem pomieszczeń (na szczecińskim zamku i w dworze myśliwskim w Podlesiu), rejestrowanie zawartości: kabinetu, szaf, skrzyń, kredensów, półek, pudeł oraz przedmiotów wiszących na ścianach i leżących na podłodze. Trafiają się jednak partie w układzie funkcjonalnym (np. inwentarz książęcych tapiserii). Ponadto w obrębie poszczególnych komnat ewidencjonowano grupami rzeczy o tym samym przeznaczeniu. Wielokrotnie charakter pomieszczenia wymuszał rzeczowy układ inwentarza — jak w komnacie na srebra (*Silberkammer*). Zaskakujące dla współczesnego czytelnika może być wyposażenie książęcej sypialni, gdzie poza dużą skrzynią, w której przechowywano sztuki tkanin (tzw. postawy), resztki kosztownych materiałów i wyroby pasamoniczne, zgromadzono sztylety, miecze, rury pistoletów, olstra, klingi, prochownice, kołczany, kordelasy, włócznie, halabardy, a nawet maczugę rycerską, młot rycerski, turecki buzdygan oraz chorągiew — pamiątkę udziału Gryfity w kampanii cesarza Maksymiliana II przeciwko Turkom (1566 r.). Wyposażenie komnaty odzwierciedlało najpewniej łowiecką pasję Jana Fryderyka i jego zamiłowanie do kolekcjonowania broni. Przykład książęcej sypialni obrazuje również jedno z głównych wyzwania, z którymi mierzy się badacz analizujący inwentarze majątkowe — problem kompletności źródła. We wzmiankowanej prywatnej komnacie księcia nie odnotowano łoża, co powinno prowadzić do wniosku, że spis jest niepełny. Dość częstą praktyką w inwentarzach mobiliów było jednak nierejestrowanie mebli, które uważano za integralną część nieruchomości.

We wstępie do recenzowanej edycji można znaleźć wiele istotnych uwag o wartości źródłowej pośmiertnych rejestrów ruchomości. Wydawca przedstawił także aktualny stan badań nad inwentarzami. Omówił dorobek edytorski polskich historyków i historyków sztuki, zauważając, że przeważają edycje inwentarzy mieszczkańskich. Dostrzegł jednak, że w ostatnich latach wzrasta wyraźnie zainteresowanie publikacją spisów szlacheckiego mienia. Według niego obserwowalna jest też zmiana podejścia badaczy do tego typu źródła. Przeszali je traktować jako barwną ilustrację różnych aspektów życia w dawnych epokach. Stały się przedmiotem kompleksowej analizy. Nadal niewiele jest jednak edycji dokumentów powstałych w związku ze śmiercią władców, z polskich badaczy Ryszard Szmydki opublikował pośmiertny inwentarz Ludwiki Marii Gonzagi, zaś Anna Kwiatkowska przygotowała drugie, krytyczne wydanie *Inwentarza Generalnego*, spisane pięć miesięcy po śmierci Jana III Sobieskiego⁴. Te dotychczas opublikowane źródła były w niewielkim stopniu pomocne dla Jerzego Grzelaka jako materiał porównawczy. Powstały bowiem, odpowiednio, 67 i 96 lat później niż inwentarz spuścizny Jana Fryderyka, ponadto różni je język (w pierwszym przywołanym przykładzie francuski, w drugim polski). Większe możliwości komparatywne dałoby zestawienie zawartości inwentarza Gryfity z materiałem źródłowym opublikowanym przez Waltera Leitscha — inwentarzami mienia Zygmunta III i jego żony Anny Habsburżanki z końca XVI wieku⁵. Tych spisów ubiorów króla i królowej, biżuterii i dzieł sztuki należących do monarchii, sporządzonych w języku niemieckim najprawdopodobniej jesienią 1595 r., Grzelak jednak nie wykorzystał. Jako punkt odniesienia potraktował inwentarze pochodzące z krajów niemieckojęzycznych, m.in. dokumenty opublikowane przez Almut Bues dotyczące mienia oraz spuścizny Zofii Jagiellonki, królowej polskiej i księżnej brunswickiej⁶.

Wydawca inwentarza spuścizny księcia Jana Fryderyka odniósł się krytycznie do podjętych w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. przez Lucynę Turek-Kwiatkowską prac edytorskich na rzecz opublikowania źródeł do dziejów zamku książęcego w Szczecinie — w tym

⁴ Szmydki R. 1993; Kwiatkowska A. 2012.

⁵ Leitsch W. 2009, s. 2555–2599.

⁶ Bues A. 2018, s. 133–262.

książęcych inwentarzy, m.in. Barnima IX (XI). Negatywnie ocenił dokonanie transkrypcji dokumentów według nieznanego klucza. Zwrócił uwagę, że błędne lekcje i liczne opuszczenia obniżyły wartość naukową opracowania, zmniejszyły jego przydatność w dalszych badaniach. Wskazał również na ograniczony zasięg oddziaływania edycji przygotowanej przez Turek-Kwiatkowską — część trzytomowego wyboru źródeł do dziejów zamku pozostała bowiem w maszynopisie. Do szerszego obiegu wszedł, mimo wspomnianych mankamentów, opatrzony komentarzem historyczki sztuki Barbary Januszkiewicz *Inwentarz przedmiotów należących do księcia Barnima XI*⁷.

W odczuciu recenzentki edycja inwentarza spuścizny księcia Jana Fryderyka w zamyśle wydawcy ma wyznaczyć kierunek postępowania przy publikowaniu pośmiertnych spisów majątkowych Gryfitów. Świadczą o tym nie tylko szeroko zakrojone poszukiwania modelu edycji inwentarza spuścizny władcy (uwzględnienie doświadczeń zachodnich historyków), ale również dbałość z jaką ustalono podstawę wydania, opisano oryginalne dokumenty i omówiono zasady wydawnicze. W dużej mierze udało się ten cel osiągnąć.

Publikowane źródło nie jest jedynie spisem przedmiotów należących do księcia Jana Fryderyka, lecz także protokołem czynności podejmowanych podczas inwentaryzowania. Z tego względu Jerzy Grzelak nakreślił historyczno-dynastyczny kontekst, w którym odbywały się czynności spisowe (podważenie przez księcia Barnima X niektórych zapisów testamentu zmarłego brata, uniemożliwienie księżnej wdowie Erdmucie brandenburskiej przejęcia dóbr, które zapisał jej małżonek w akcie ostatniej woli). Przedstawił także sposób wyłonienia składu komisji inwentaryzacyjnej i przebieg jej prac.

Publikacja inwentarza spuścizny księcia Jana Fryderyka była trudnym przedsięwzięciem edytorskim. Wydawca przełamując barierę paleograficzną, opatrując wydany tekst komentarzem źródłoznawczym i rzeczowym, wykonał ogromną pracę. Wyzwanie stanowiło bowiem nie tylko poprawne odczytanie słów, ale także poznanie ich znaczeń. Często niewystarczająca okazywała się znajomość współczesnego języka niemieckiego, źródło wymagało rozeznania się w jego wczesnonowożytnym wariantcie (*Frühneuhochdeutsch*). Duży problem stwarzało odszyfrowanie przedmiotów zakodowanych w dawno wymarłych słowach. Właściwa identyfikacja rzeczy zamieszczonych na kartach spisu była dużym wyzwaniem intelektualnym i prawdziwym doświadczeniem interdyscyplinarności.

Wydawca musiał rozstrzygnąć także inne dylematy — podjąć decyzje dotyczące: stopnia wierności wobec litery źródła (dokonać wyboru między transliteracją a transkrypcją) oraz zakresu modernizacji oryginału i edytorskich ingerencji. Jerzy Grzelak postanowił zastosować „transkrypcję wierną” według wytycznych berlińskiego historyka i archiwisty Johannes Schultze, pochodzących z początku lat sześćdziesiątych XX w.⁸ Nie odniósł się jednak do zaleceń edytorskich opublikowanych niemal 20 lat później, które były efektem kilkuletniej pracy grupy niemieckich badaczy (w finalnej fazie uczestniczyli: Rosemarie Aulinger, Georg Lutz, Gerhard Müller, Heinz Scheible, Dieter Wuttke). Stanowiły one próbę udoskonalenia instrukcji Schultze. Wkrótce weszły do kanonu opracowań niezbędnych dla wydawców nowożytnych źródeł niemieckojęzycznych⁹. O ich przydatności w praktyce edytorskiej przypomniał ostatnio Bogusław Dybaś¹⁰.

Grzelak nie podążył ślepo za instrukcją Schultze. Nie zmodernizował interpunkcji (z wyjątkiem przecinka występującego na końcu zdania). Zachował pisownię wielką i małą

⁷ Januszkiewicz B., Turek-Kwiatkowska L. 1995.

⁸ Schultze J. 1962.

⁹ Empfehlungen. 1981. Treść zaleceń dostępna jest także w Internecie: <https://www.heimatforschung-regensburg.de/280/>.

¹⁰ Dybaś B. 2022.

literą zgodnie z oryginałem, mimo iż wytyczne niemieckiego historyka wskazują wyraźnie w jakich wypadkach należy stosować duże litery (na początku zdania, w nazwach narodów, krajów, miejscowości, nazwach własnych, określeniach osób, nazwach miesięcy i świąt, sygłach prostych oznaczających tytułaturę, wyrazach odnoszących się do Boga). Zdaniem recenzentki zapis wielką literą powinien być konsekwentnie stosowany w rzeczownikach oznaczających: nazwy tytułów (godności) i urzędów, terminy określające stopnie pokrewieństwa i powinowactwa, gdyż znacznie ułatwiłoby to wyszukiwanie w tekście osób biorących udział w czynności inwentaryzowania, bądź tych których podział spadku dotyczył. Schultze zalecał także rozwiązywanie abrewiacji występujących w źródle, bądź stworzenie odrębnego wykazu skrótów. W recenzowanej edycji nie podano znaczeń sygli (podaje w formie użytej w tekście): I. F. G. (w aneksie J. F. G) — Ihre Fürstliche Gnaden; M. G. F vnd H. — Mein Gnädiger Fürst und Herr, S. F. G — Seine Fürstliche Gnaden. Przywołane przykłady ukazują kolejne dwa odstępstwa od wytycznych niemieckiego historyka — pierwsze dotyczy zapisu litery „j”: gdy oznacza ona czystą samogłoskę, powinna zostać zastąpiona przez „i”. Drugie odstępstwo, znacznie częstsze w recenzowanej edycji, wielokrotnie utrudnia zrozumienie odczytanych wyrazów — chodzi o zapis liter „u” i „v”. Powszechną praktyką edytorską jest stosowanie zapisu zgodnego z rzeczywistym, fonetycznym brzmieniem słowa — dlatego zamiast „vnd” winno być „und”.

Powyższe uwagi nie wpływają jednak na pozytywną ocenę metody wydawniczej Jerzego Grzelaka. To edytor musi bowiem podejmować decyzje i rozstrzygać wskazane wyżej dylematy, przy czym ma obowiązek poinformowania czytelnika o przyjętych zasadach postępowania. Z tej powinności Grzelak się wywiązał. Zdradził również, dlaczego starał się, by transkrypcja była jak najbardziej bezstratna. Potraktował publikowane dokumenty jako zabytki języka niemieckiego stosowanego wówczas na Pomorzu w kancelarii książęcej. Celem przygotowanej przez niego edycji jest zatem dostarczenie wartościowego materiału do dalszych badań zarówno historykom, jak i filologom. Zaś przetłumaczenie inwentarza spuścizny księcia Jana Fryderyka, w zamyśle wydawcy, pozwoli rozszerzyć krąg jego odbiorców. Stanowi narzędzie popularyzacji kultury i historii dawnego Pomorza.

Z myślą o czytelniku wydawca opatrzył źródło rozbudowanymi przypisami, zwłaszcza w części przekładowej. Zawierają one identyfikacje osób i miejsc, wymienianych na kartach inwentarza, objaśnienia pojęć i terminów. Bardzo pomocny jest także słowniczek rzeczowy, w którym zamieszczone zostały wyjaśnienia dotyczące spisanych przedmiotów (zinentaryzowanych tkanin, elementów książęcego stroju, militariów, przyrządów stosowanych w astronomii i nawigacji, instrumentów muzycznych, narzędzi, naczyń i monet). Różną przydatność mają zawarte w edycji indeksy — obok przygotowanego z dużą starannością indeksu rzeczowego i poprawnego indeksu osobowego, znalazł się w niej słaby indeks nazw geograficznych, w którym nie ujęto wielu nazw dóbr ziemskich wzmiankowanych w inwentarzu.

Mocną stroną wydawnictwa jest dopracowana, wysmakowana szata edytorska, utrzymana w eleganckiej tonacji czerni i fioleto. Składają się nań zróżnicowane kroje czcionek i liczne ilustracje. Materiał ikonograficzny, mimo iż nie przedstawia obiektów wymienionych w źródle, ma duże walory poglądowe. Prezentuje zachowane przedmioty, dzieła sztuki należące do Gryfitów lub powstałe w tym samym w czasie co inwentarz w kręgu europejskiej kultury dworskiej. Daje czytelnikowi możliwość wglądu w świat rzeczy książąt zachodniopomorskich. Inwentarz rejestruje moment, gdy władztwo Gryfitów znajdowało się w pełnym rozkwicie, a oni sami wiedli życie pełne przepychu. Czy spisane mobilia odzwierciedlają zainteresowania, czy też gust Jana Fryderyka? Na to i inne pytania odpowiedzą zapewne inni badacze, którzy będą wykorzystywali w swej pracy naukowej edycję Jerzego Grzelaka. Możliwości poznawcze wydają się być szerokie. Inwentarz zawiera bowiem informacje o sprawach sukcesyjnych i majątkowych księstwa i księcia, o relacjach rodzinnych Gryfitów, o organizacji i ludziach książęcego dworu. Stan zachowania inwentarzy spuścizn władców pomorskich pozwala na

prowadzenie badań porównawczych. Należy mieć nadzieję, że Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie i Jerzy Grzelak będą kontynuowali swoje projekty edytorskie.

dr Aleksandra Barwicka-Makula

Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

aleksandra.barwicka@us.edu.pl

© <https://orcid.org/0000-0001-8053-5694>

BIBLIOGRAFIA

Opracowania publikowane

- Bues Almut. 2018. *Zofia Jagiellonka, Herzogin von Braunschweig-Wolfenbüttel (1522–1575). Akten zu Heirat, Tod und Erbe*, Braunschweig.
- Dybaś Bogusław. 2022. *Między instrukcją a praktyką. Wokół problemów edycji wczesnonowożytnych tekstów niemieckich*, [w:] *Edytorstwo źródeł. Od instrukcji do edycji*, red. A. Perłakowski, Kraków, s. 109–129.
- Empfehlungen. 1981. *Empfehlungen zur Edition frühneuzeitlicher Texte, Arbeitskreis „Editionsprobleme der frühen Neuzeit“ der Arbeitsgemeinschaft außeruniversitärer historischer Forschungseinrichtungen*, „Archiv für Reformationsgeschichte”, 72, s. 299–315.
- Friedeborn Paul. 2022. *Historyczny opis miasta Szczecina (z 1613 roku)*, 1–3, oprac. E. Rymar i in., Szczecin.
- Inwentarz. 2023. *Inwentarz spuścizny księcia Bogusława X Wielkiego z 1523/1524 roku*, wyd. J. Grzelak, Szczecin.
- Januskiewicz Barbara, Turek-Kwiatkowska Lucyna. 1995. *Inwentarz przedmiotów należących do księcia Barnima XI*, „Materiały Zachodniopomorskie”, 41, s. 319–339.
- Karty. 2020. *Karty z dziejów zamku książęcego w Szczecinie*, 1, red. B. Igielska i in., Szczecin.
- Karty. 2021. *Karty z dziejów zamku książęcego w Szczecinie*, 2, red. K. Pencarski i in., Szczecin.
- Kwiatkowska Anna. 2012. *Inwentarz Generalny 1696 z opracowaniem*, ad Villam Novam. Materiały do dziejów rezydencji, 6, Warszawa.
- Leitsch Walter. 2009. *Das Leben am Hof Königin Sigismund III. von Polen*, 4, Wien.
- Metafora. 2015. *Metafora świata. Filip II jako władca i kolekcjoner. Philipp II, eine Metapher für die Welt*, 1–2, Szczecin.
- Schultze Johannes. 1962. *Richtlinien für die äußere Textgestaltung bei Herausgabe von Quellen zur neueren deutschen Geschichte*, „Blätter für deutsche Landesgeschichte”, 98, s. 1–11.
- Szmydki Ryszard. 1993. *Pośmiertny inwentarz Ludwiki Marii Gonzagi, 1667 r.*, „Rocznik Warszawski”, 23, s. 261–294.
- Wiek. 2013. *Złoty wiek Pomorza. Sztuka na dworze książąt pomorskich w XVI i XVII wieku. Das goldene Zeitalter Pommerns. Kunst am Hofe der pommerschen Herzöge im 16. und 17. Jahrhundert*, red. R. Makąła, Szczecin.

